

Wybacz mi kochana – Hard Polo

Gdy wychodziłem do roboty,
To zawsze kłamałem rano,
Że cały dzień będę pracował,
I tak co rano to samo,
Ty mi wierzyłaś i dawałaś
Do ręki drugie śniadanie
Lecz jeszcze wtedy, nie wiedziałaś
Ze jako zagrycha będzie wykorzystane:
Wybacz mi te chwile
Kiedy byłem tak napierdolony,
Wybacz mi tę chwilę kochana,
"wybacz mi tę chwilę
Ale życiem byłem tak zmęczony,
Ze musiałem walić od rana"
"wybacz mi tę chwilę
Ale życiem byłem tak zmęczony,
Ze musiałem walić od rana"
Rano w kuchni u sąsiada,
Jebnęli my ze 3 lufy,
Odmawiać jemu nie wypada,
Choć podpierdolił mi buty,
Potem bo drodze bar się znalazł,
Tam też my siedli na chwile,
I sklepik z winem na rogu zaraz,
Już mi we łbie szumią promileee
Wybacz mi te chwile
Kiedy byłem tak napierdolony,
Wybacz mi te chwile kochana,
Wybacz mi te chwile
Ale życiem byłem tak zmęczony,
Ze musiałem walić od rana
3
2
1
Do domu wracać się zdarzało,
Na bardzo miękkich nogach,

I nawet czasem ty kochana
Widziałaś we mnie wroga,
Lecz obiecuję że to się zmieni,
Bo inaczej se jebnę seppuku,
Kolanami juę dotykam ziemi
Nie zmieniaj statusu związku na Facebooku
"Wybacz mi te chwile
Kiedy byłem tak napierdolony,
Wybacz mi te chwile kochana,
Wybacz mi te chwile
Ale życiem byłem tak zmęczony,
Ze musiałem walić od rana"
"Wybacz mi te chwile
Kiedy byłem tak napierdolony,
Wybacz mi te chwile kochana,
Wybacz mi te chwile
Ale życiem byłem tak zmęczony,
Ze musiałem walić od rana"



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych